

Obraduje Prezydium Światowej Rady Pokoju

W Helsinkach rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju. Biorą w nim udział członkowie Prezydium oraz przedstawiciele Demokratycznej Republiki Wietnamu i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.

Prezydium SRP przedyskutuje ostatnie wydarzenia w Wietnamie.

☆ Przedstawiciele dyplomatyczni akredytowani w Hanoi zwrócili w sobotę rano liczne dzielnice stolicy DRW.

AFP, powołując się na wietnamską agencję informacyjną, przytacza wypowiedzi niektórych dyplomatów. „Te środki do niczego nie prowadzą” — oświadczył delegat generalny Francji w Hanoi Claude Chayet. Zdaniem ambasadora Szwecji Eskila Lundberga, terrotyczne bombardowania ludności cywilnej, to hańba dla ludzkości. (PAP)



Edward Gierek dziękuje delegację za życzenia.
CAF — Uchymiak — telefoto

Przed afrykańskim festiwalem młodzieży

W Trypolisie zakończyły się obrady komitetu wykonawczego panafrkańskiego ruchu młodzieży poświęcone przygotowaniom do pierwszego ogólnoafrykańskiego festiwalu młodzieży, który odbędzie się w Tunisie.

W wielu krajach afrykańskich powstały już komitety przygotowawcze. Idea zwołania panafrkańskiego festiwalu młodzieży spotkała się z poparciem Organizacji Jedności Afrykańskiej i rządów wielu państw Afryki. (PAP)

Wątpliwy optymizm prezydenta

Nixon mówił w Kongresie o szansach rozmów paryskich

Prezydent Nixon spotkał się z przywódcami obu izb Kongresu. Formalnie tematem spotkania była sprawa kontroli plac i cen, ale prezydent wykorzystał okazję dla podzielenia się swoimi opiniami o perspektywach kolejnej fazy rozmów paryskich w sprawie Wietnamu.

Nixon starał się również naprawić swe stosunki z przedstawicielami Kongresu, które zostały mocno nadwyrężone na skutek jego niedawnych posunięć militarnych w Indochinach.

Posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych, jednakże niektórzy z uczestników podzielili się później z dziennikarzami informacjami na temat jego przebiegu. Wypowiedzi prezydenta były krótkie i żadne pytania nie były dozwolone.

Jeden z uczestników zebrania, senator Frank Moss, demokracja ze stanu Utah, oświ-

POGODA

Jak przewiduje PIHM dzisiaj będzie zachmurzenie całkowite z możliwością przejaśnień na północnym wschodzie kraju i lokalnymi rozproszonymi opadami w rejonie gór. Miejscami opady mżawki powodującej gołoledź lub drobny śnieg. Mglisto. Okresami mgły zwiastują na Pomorzu. Temperatura maksymalna około 0 st. na południu do 2 st. w centrum i 7 st. miejscami na północy kraju. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAŃ
7/8 I 1973
Wydanie AB

Rok XXIX
Nr 6 (8978)
Cena 50 gr

Życzenia dla Edwarda Gierka od ludzi pracy całego kraju

Do siedziby Komitetu Centralnego PZPR przybywały wczoraj od rana delegacje z serdecznymi życzeniami dla Edwarda Gierka. W godzinach przedpołudniowych I sekretarz KC PZPR gościł m. in. u siebie delegację ludzi pracy z całego kraju.

W imieniu delegacji serdeczne życzenia z okazji 60-ro-

Leszak, inż. z Jelczańskich Zakładów Samochodowych — Eugeniusz Jażdżyk, robotnik Huty Miedzi w Głogowie — Jan Boski, stalownik Huty im. Lenina w woj. krakowskim, Stanisław Boreczuk, członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej z poznańskiego — Stanisław Golinka oraz Aleksander Szpetkowski z przedsiębiorstwa budującego hutę „Katowice”.

Możecie być pewni — stwierdził m. in. w odpowiedzi E. Gierek — że Komitet Centralny, rząd i ja osobiście nie mamy innych pragnień jak tylko te, które łączą się z rozwojem kraju, z tym aby ludziom w Polsce żyło się lepiej i dostatniej. Pragniemy — i wszystko co czynimy zmierza do tego — aby Polska coraz bardziej łączyła się w świecie. To miejsce Polski wypracujemy wszyscy rzetelną pracą.

W toku spotkania goście dzielili się z Edwardem Gierkiem swymi osiągnięciami, zwracając uwagę na te przed-

Pierwsza w br partia „Antków” na eksport

6 bm. Mielecka WSK przy stała do wysyłki pierwszej w bież. roku partii wytwarzanych tu samolotów wielozadaniowych typu „AN-2” na eksport do KRL-D. Kraj ten, im portujący samoloty „AN-2” z Mielca od szeregu lat — otrzyma 20 sztuk w bież. roku, wykonanych głównie w wersji transportowej.

Tegoroczny eksport popularnych „Antków” z Mielca będzie większy niż w ub. roku, a na liście ich importerów znajdują się Związek Radziecki (największy odbiorca), Węgry, Bułgaria, NRD i inne kraje.

Samoloty „AN-2” wytwarza się w trzech zasadniczych wersjach: rolniczej (najliczniejsza), tzn. przystosowanej do wysiewu nawozów sztucznych i środków ochrony roślin oraz pasażerskiej i transportowej.

PAP

Spotkanie Bunker — Tieu

Ambasador USA w Sajgonie Ellsworth Bunker spotkał się w sobotę z reżimowym prezydentem Nguyen van Thieu. Zdaniem obserwatorów, rozmowa dotyczyła wznowienia w poniedziałek w Paryżu poufnych rozmów między Le Duc Tho i Kissingerem.

Włoska wizyta w Pekinie

Do Pekinu przybył w sobotę z oficjalną wizytą włoski minister spraw zagranicznych, Giuseppe Medici. Przeprowadził on serię rozmów z politykami chińskimi na temat dotyczących wymiany handlowej między obu krajami oraz problemów międzynarodowych.

Szazar liczy na pomoc USA

Prezydent Izraela Zalman Szazar w wywiadzie telewizyjnym oświadczył w sobotę, że prezydent USA Nixon potwierdził jego obietnicę kontynuowania pomocy dla Izraela. Szazar przebywał w Stanach Zjednoczonych w związku z pogrzebem byłego prezydenta Trumana i odbył w Waszyngtonie rozmowę z Nixonem, która określiła jako „przyjaźnielską i bardzo obciążającą”.

Obrady palestyńskiej R.N.

W sobotę zebrali się w Kairze palestyńska rada narodowa mają-

sie zbieżnością, które zmierzają do intensyfikacji produkcji, zwiększenia hodowli, podniesienia jakości wyrobów i efektywności gospodarowania. (PAP)

Le Duc Tho udał się do Paryża

Moskwę opuścił w sobotę, udając się do Paryża członek Biura Politycznego, sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, specjalny doradca delegacji DRW na 4-stronne rozmowy w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho.

W poniedziałek, jak już informowaliśmy, Le Duc Tho i doradca prezydenta USA, Henry Kissinger mają wznowić w Paryżu poufne rozmowy przerwane w dniu 13 grudnia ubr. (PAP)

Problem Kanału Panamskiego na forum Rady Bezpieczeństwa

Jak informuje agencja AP, Panama powiadomiła ONZ, że w przyszłym tygodniu zamierza zgłosić formalny wniosek, aby Rada Bezpieczeństwa odbyła w marcu sesję w Panamie w sprawie Kanału Panamskiego oraz znajdujących się w impasie rozmów między Panamą a Stanami Zjednoczonymi.

Jeśli propozycja Panamy zostanie przyjęta, będzie to drugi wypadek, kiedy Rada Bezpieczeństwa obradować będzie nie w Nowym Jorku. Jak wiadomo, w ub. roku Rada Bezpieczeństwa zebrała się w Addis Abebie, gdzie omówiła problemy kontynentu afrykańskiego.

Nowy ośrodek szpiegostwa radiowego

Nowy ośrodek szpiegostwa radiowego USA powstaje na Wyspach Brytyjskich.

Ośrodek ten mieszczący się w Brawdy, na zachodnim wybrzeżu Anglii, oficjalnie ma zajmować się „badaniami oceanograficznymi”. Jednakże do zadań ośrodka należeć będzie zbieranie informacji o krajach socjalistycznych. Już w przyszłym tygodniu do Brawdy ma przybyć około 250 pracowników. (PAP)

ca charakter parlamentu. Obrady, którymi kierował przewodniczący komitetu wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat dotyczyły sytuacji w państwie i wydzierżawienia oporu oraz rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Manifestacja w Tokio

W sobotę przed gmachem ambasady USA w Tokio odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko bombardowaniu Demokratycznej Republiki Wietnamu. Dostrzegli do zamieszek. Interweniowała policja. Kilku uczestników demonstracji aresztowano.

Znowu śmierć w Belfascie

W piątek wieczorem w Belfascie dwóch nieznanych osobników zastrzeliło 18-letniego protestanta w momencie, gdy pompował on koła swego samochodu.

Bilans ofiar w Nikaragui

Rzecznik prasowy prezydenta Nikaragui, Ivan Osorio poinformował, że dotychczas wydobytą spod gruzów i pochowano zwłoki 4 tys. osób, które zginęły na skutek trzęsienia ziemi w Managua. Szacuje się, że pod gruzami znajduje się jeszcze 6-10 tys. zwłok mieszkańców miasta. Oficjalny bilans rannych wynosi 3 tys., je-

Z prac Prezydium Rządu

Rozpatrzone kierunki działania w sprawach młodzieży

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 5 stycznia br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzone kierunki prac rządu, związanych z realizacją uchwały VII Plenum KC PZPR w sprawach młodzieży.

Przewiduje się przygotowanie resortowych programów, które, stanowiąc realizację też programowych KC PZPR, posłużą przygotowaniu szeregu ważnych dokumentów, a wśród nich projektu uchwały Sejmu oraz programu działania rządu w sprawach socjalistycznego wychowania młodzieży. Program ten zawierałby m. in. propozycje konkretnych przedsięwzięć ekonomicznych i organizacyjnych, jakie rząd i zainteresowane resorty podejmą wobec młodzieży w dziedzinie oświaty, kultury, sportu i turystyki, ochrony zdrowia i wypoczynku, zatrudnienia itp.

W kolejnym punkcie omówiono propozycje zmian w systemie pomocy materialnej dla

studentów szkół wyższych, które wynikają z przygotowanego projektu rozporządzenia Rady Ministrów. Projekt ten stanowi konkretny wyraz realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR. Przyjęte w nim rozwiązania, uwzględniające opinie wyrażane w toku szerokiej dyskusji w środowisku studentów i pedagogicznym, podnoszą rangę szkół wyższych, podbudowują aspiracje i ambicje najbardziej zaangażowanej części młodzieży studenckiej.

Wprowadzane zmiany mają na celu przede wszystkim zwiększenie wpływu wyników nauczania studenta na wielkość otrzymywanej przez niego pomocy materialnej, objęcie tą pomocą większego odsetka młodzieży akademickiej oraz udoskonalenie dotychczasowego systemu stypendiów fundowanych w kierunku dobrowolnego wyboru przez studenta ofert składanych przez zakłady, przy równoczesnym zwiększeniu świadczeń ze strony przedsiębiorstw.

Wszystkie te zmiany wzmacniają walory wychowawcze systemu pomocy materialnej, stawiają nowe zadania i możliwości przed organizacją młodzieżową, stanowią skuteczniejszą zachętę do lepszej nauki, wręcz — pozwalają na tworzenie atmosfery sprzyjającej wal-

Dokończenie na str. 2

Międzynarodowe Centrum Matematyczne podjęło działalność

6 bm. odbyła się w Warszawie inauguracja pierwszego semestru wykładów w Międzynarodowym Centrum Matematycznym im. Stefana Banacha, które na mocy decyzji Akademii Nauk 7 kłajów socjalistycznych powołano w styczniu 1972 r.

Dyrektor Międzynarodowego Centrum Matematycznego — prof. Czesław Olech podkreślił w swoim wystąpieniu, iż dla matematyki polskiej centrum to jest dodatkowym, bogatym, źródłem kontaktów międzynarodowych. Wpłyne ono na dalsze ożywienie badań matematycznych w Polsce, intensyfikację kształcenia kadr, umocnienie pozycji polskiej matematyki w świecie, a w szczególności na zacieśnienie współpracy matematyków krajów socjalistycznych.

Założycielami Międzynarodowego Centrum Matematycznego są Akademia Nauk Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Na czele międzynarodowej rady naukowej centrum stoi prof. Lubomir Iljow, wiceprezes Bułgarskiej Akademii Nauk.

W inauguracji udział wzięli zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa, przedstawiciele Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, kierownictwa Polskiej Akademii Nauk, reprezentanci stołecznych środowisk naukowych oraz stażystki zagraniczni i krajowi rozpoczynający studia w obecnym semestrze.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Andrzej Mostowski. Językami wykładowymi centrum jest rosyjski i angielski. (PAP)

dnak bliższą prawdę będzie liczbą 40 tys., z których większość opuściła stolicę zaraz po katastrofie.

Sophia Loren ma syna

Agencja Reutera doniosła z Genewy, że słynna włoska gwiazda filmowa, Sophia Loren, urodziła w sobotę rano chłopca. Matka i dziecko czują się dobrze.

Śnieżyce w USA

Na środkowym zachodzie Stanów Zjednoczonych zalecia burze śnieżne, utrudniając albo paraliżując komunikację. Temperatura spadła do minus 20 st. W wielu szkołach wstrzymano zajęcia. W ciężkiej sytuacji znalazło się miasto Kansas City, w którym padające pod ciężarem śniegu drzewa zerwały linie wysokiego napięcia.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Wojna czy pokój?

Rok 1972 wszedł do historii jako jeszcze jeden rok wojny wietnamskiej, rekordowy pod względem ilości zrzuconych bomb i pamiętny dzięki nadziejom na pokój, które obudziły. Nadzieje te na przemian ożywiały się i niki. Po wiadomości o opracowaniu w trybie poufnym porozumienia o przerwaniu ognia i przywróceniu pokoju w Wietnamie przyszła amerykańska decyzja odmowy podpisania układu w uzgodnionym terminie 31 października. Napawające optymizmem wypowiedzi o „pokoju na końcu pióra”, czy „w zasięgu ręki” zostały przekreślone przez dalszy bieg rozmów, gdy Waszyngton próbował deformować liczne punkty porozumienia, zmieniać ich treść na swoją korzyść.

18 grudnia Stany Zjednoczone zdecydowały się na nową eskalację wojny w Wietnamie. Próba zastąpienia dialogu politycznego terrorem powietrznym doprowadziła do aktów ludobójstwa. Niezłomna postawa wietnamskich patriotów, oburzenie światowej opinii publicznej zmusiły Stany Zjednoczone do powrotu do poprzednich zobowiązań i zaniechania bombardowania obszarów powyżej 20 równoleżnika. W ten sposób znów mamy do czynienia z sytuacją, jaka miała miejsce przed 18 grudnia.

Amerykańska dyplomacja obraca się w błędnym kole, rezygnując z pokoju na rzecz od dawna już zdewaluowanych pojęć „prestżu” i „godności”. Zmiany w polityce wobec Wietnamu wywołują wielki niepokój w samych Stanach Zjednoczonych. Co skłoniło Waszyngton do odmowy podpisania porozumienia w uzgodnionym terminie? Dlaczego prezydent uznał, że bombardowanie gęsto zaludnionych rejonów Hanoi i Hajfongu pozwoli osiągnąć jakieś konstruktywne rezultaty? Jak daleko jeszcze do pokoju? Te pytania zadaje gazeta „New York Times”, nie mogąc dać na nie rzeczowej odpowiedzi.

8 stycznia odbędzie się pierwsze w nowym roku spotkanie Kissingera z Le Duc Tho. Jego rezultaty pozwolą ocenić, czy rok 1973 stanie się trzynastym rokiem amerykańskiej wojny w Wietnamie.

W. S.

Dyplomy uznania za akcję „20 miliardów”

Komitet Centralny PZPR i Rada Ministrów PRL przyznały dyplomy uznania załogom ponad dwóch tysięcy zakładów pracy w całym kraju, które mogły poszczycić się szczególnymi osiągnięciami w rozwoju dodatkowej produkcji w 1972 r. w ramach akcji „20 miliardów”.

„Odpowiadając na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu PRL zwiększaniem produkcji — czytamy w dyplomie — daliśmy przykład poparcia dla polityki społeczno-gospodarczej partii i zaangażowania w realizację uchwały VI Zjazdu PZPR, przyczyniliście się do szybszej realizacji programu rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny”

Pod dyplomem podpisy złożyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Dyplomy są właśnie przyznawane uroczysto wyróżniającym się załogom w poszczególnych województwach, tak, w województwie katowickim z 300-tu wyróżnionych zakładów jako pierwsze dyplomy otrzymały kopalnie: „Mortimer Porąbka”, „Czerwona Gwardia”, „Jowisz”, „Miłowice”, „Katowice”, „Gliwice”, huty — im. Dzierżyńskiego, „Ferrum” i „Zygmunta”, chorzowski „Konstal”, Śląskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego.

W stolicy, gdzie wyróżniono 146 zakładów, dyplomy wręczono już Zakładom im. Róży Luksemburg, Fabryce Samochodów Osobowych, Tarchomińskim Zakładom Farmaceutycznym, Hucie Warszawa i Warszawskim Zakładom Telewizyj-

nym. W woj. bydgoskim przyznano dyplomy 70-ciu zakładom pracy, a wśród nich m. in. włocławskiej „Celulozie”, Grudziądzkim Zakładom Przemysłu Gumowego „Stomil”, Zakładom Chemicznym „Zachem” w Bydgoszczy, PGR Osiecin. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Zapomniałeś o naszym rocznicy ślubu.

Wzrostłszy serwis informacyjny pracował Witold de Mezer

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 7/8 I 1973 Nr 6 (8978)

Dobiegają końca inauguracyjne sesje gminnych rad narodowych

W większości w powołanych od 1 bm. gminach ukonstytuowały się już władze. W pozostałych — inauguracyjne sesje odbędą się w pierwszych dniach najbliższego tygodnia.

Sesje takie zakończyły się już we wszystkich 170 gminach woj. kieleckiego. Ukonstytuowały się już też wszystkie — a jest ich 95 — gminne rady narodowe woj. olsztyńskiego; przygotowują się one obecnie do mających się odbyć jeszcze w tym miesiącu sesji poświęconych tegorocznemu planowi gospodarczemu i budżetowi gmin.

Dwa dotychczasowe osiedla tego regionu: Pieniężno i Sępólno otrzymały obecnie prawa miejskie; zniszczone w czasie wojny do 80 — proc. — są odbudowane i dysponują nie tylko rozwiniętą siecią placówek niezbędnych do pełnienia funkcji „stolicy mikroregionu”. Pieniężno — położone na prowadzącym do Fromborka szlaku kopernikowskim — widzi swą dalszą szansę również w rozwijaniu turystyki.

Do 6 bm. sesje inauguracyjne odbyły się w 91 ze 112 gminnych rad narodowych w woj. katowickim. Trzy tamtejsze miejscowości: Ogrodzieniec, Poręba i Szczekocin otrzymały pod pisane przez premiera akty erekcyjne podnoszące je do rangi ośrodków miejskich. 6 bm., wybrano władze Ogrodzienca, będącego jednocześnie siedzibą gminy skupiającej 8 wsi. Mieszkańcy gminy, w większości pracownicy pobliskich zakładów ceramicznych i cementowni, od lat związani z miastem — zgłosili chęć pomocy w czynnie społecznym w rozbudowie i modernizacji Ogrodzienca.

W woj. opolskim rozpoczęły działalność 92 gminy; w tym 14 ma władze wspólne dla miasta i gminy. Inauguracyjne sesje odbyły się tu już w 70 gminach. Jako ostatnia

ukonstytuuje się 10 bm. Gmina Rada Narodowa w Rudach Raciborskich (pow. Racibórz). Warto wspomnieć, że spośród 92 naczelników gmin na Opolszczyźnie — 70 legitymuje się wyższym wykształceniem: rolniczym, prawniczym lub ekonomicznym. 22 naczelników ma wykształcenie średnie, ale 8 z nich kończy już studia wyższe.

W woj. poznańskim sesje gminnych rad narodowych odbywały się przy dużym zainteresowaniu mieszkańców wsi. Na większości sesji liczby obecnych znacznie przekraczały liczbę radnych. Np. w Kwiecie (pow. Międzybóże) w sesji uczestniczyło 43 radnych oraz 90 mieszkańców gminy.

Nicia przewodnią dyskusji nad programami działalności rad i urzędów gminnych w Wielkopolsce są sprawy dalszego wzrostu produkcji rolnej. Radni podkreślają integracyjne znaczenie nowych organizmów administracji państwowej na wsi i konieczność szybkich ulepszeń w pracy służby rolnej i handlu wiejskiego. W Wieleńcu (pow. Trzcianka) do

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

ce z precyznością i nagradzaniu rzetelnej pracy.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji do staw kompletnych obiektów przeznaczonych na eksport. Wprowadza ona ścisły podział zadań i odpowiedzialności różnych organizacji w eksporcie urządzeń przemysłowych. Nowe ustalenia powinny przyczynić się do usprawnienia eksportu kompletnych obiektów oraz do poprawy jego efektywności.

Na posiedzeniu omówiono szereg spraw związanych z u nowocześnieowaniem produkcji w przemyśle cięgników i maszyn rolniczych, w stopniu zapewniającym zaspokajanie wzrastających w tej dziedzinie potrzeb rolnictwa i innych dziedzin gospodarki. Rozpatrzono także propozycje związane z wprowadzeniem postępowych metod wytwarzania i unowocześniania produkcji w branży maszyn budowlanych.

Prezydium Rządu akceptowało projekt uchwały w sprawie dalszego rozwoju Rybnickiego Okręgu Węglowego do 1975 r. Ma ona charakter kompleksowy. Obejmuje całokształt zadań produkcyjnych i inwestycyjnych. Uchwała zmierza do zapewnienia racjonalnego wykorzystania zasobów węgla za legającego w ROW. (PAP)

Komunikat PZU i „Warty”

Zasady ubezpieczeń turystów zmotoryzowanych przy wyjazdach za granicę

Państwowy Zakład Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” — Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S. A. w Warszawie zawiadamia, że przy zawieraniu przez obywateli polskich ubezpieczeń auto-casco i od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów samochodowych wyjeżdżających za granicę, obowiązują w 1973 r. następujące zasady:

1. Zawarte w PZU na obszar Polski ubezpieczenia auto-casco i od odpowiedzialności cywilnej ważne są również na obszarze następujących krajów: Belgii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR. Przy wyjazdach do tych krajów nie zachodzi potrzeba oddzielnego zawierania takich ubezpieczeń w „Warcie”.

2. „Warta” prowadzi ubezpieczenia auto-casco i od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów wyjeżdżających do krajów kapitalistycznych. Polscy turyści zmotoryzowani wyjeżdżający do krajów kapitalistycznych mogą opłacać składkę ubezpieczeniową według taryfy obowiązującej od 1 stycznia 1973 r. w złotych. Analogiczne za

sady ubezpieczenia obowiązują przy wyjazdach do Jugosławii.

3. Roszczenia z tytułu szkód objętych ubezpieczeniami PZU i „Warty” posiadaczy pojazdów powinni zgłaszać:

a) w razie wypadku za granicą, w którego następstwie powstała szkoda wymagająca interwencji i pomocy komisarskiej awaryjnego za granicą (zagranicznego przedstawiciela „Warty”) — u komisarsza awaryjnego i po powrocie do kraju w inspektoracie (oddziale) PZU lub oddziale „Warty” właściwym dla swego miejsca zamieszkania,

b) w razie wypadku za granicą, jeżeli szkoda nie wymagała interwencji i pomocy komisarskiej awaryjnego — w najbliższym inspektoracie (oddziale) PZU lub oddziale „Warty” w ciągu 24 godzin od przekroczenia granicy

4. Adresy zagranicznych komisariatów powrotnej.

rzy awaryjnych zawiera specjalny spis, który obecnie można otrzymać w oddziałach „Warty” w Warszawie, Łodzi, Gdyni i Szczecinie, placówkach Polskiego Związku Mo

magano się obsadzenia stanowiska weterynarza; w Sompole (pow. Koło) — usprawnienia zaopatrzenia w nawozy i nasiona Na wielu sesjach poruszano sprawy dróg dojazdowych do siedzib gmin; wiele z tych dróg zostanie zbudowanych w czynie społecznym.

Inauguracyjne sesje gminnych rad narodowych w woj. poznańskim kończą się 8 bm. PAP

Poznańscy pisarze wśród laureatów plebiscytu

„Głos Pracy” ogłosił wyniki dorocznego plebiscytu pt. „Bliżej książki współczesnej”. Wśród laureatów około 185 tys. uczestników konkursu znajdują się także pisarze poznańscy.

W dziale literatury pięknej I miejsce uzyskała Stanisława Fleszerowa-Muskat za książkę pt. „Wizyta”, w dziale literatury faktów — Janusz Meissner za „Wiatr w podeszwach”; w dziale eseistyki społeczno-politycznej — Alojzy Twardcki za „Szkolę janczarów” (przypomnijmy, że tekst ten drukował swego czasu w odcinkach „Głos Wielkopolski”); w dziale literatury młodzieżowej — Arkady Fiedler za książki „Piękna straszna Amazonia” oraz „I znów kusząca Kanada”, w tym dziale szóste miejsce przypadło Eugeniuszowi Paukscie za „Młodość i gwiazdy”. (t)

Pentagon usiłuje zataić prawdę o bombardowaniach

Obawiając się nowej gwałtownej reakcji ze strony ruchu antywojennego w USA, Pentagon usiłuje ukryć przed społeczeństwem amerykańskim wiadomości o ogromnych zniszczeniach w Wietnamie Północnym, jakie spowodowały amerykańskie bomby w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku. Pentagon ukrywa zresztą nie tylko fakty o bombardowaniach obiektów cywilnych DRW i ogromnych stratach wśród cywilnej ludności, ale także dane świadczące o znacnym wzroście strat armii amerykańskiej w wojnie w Indochinach.

Amerykański minister obrony Melvin Laird wydał specjalne zarządzenie o zakazie publikowania specjalnego raportu zawierającego dane o amerykańskich nalotach na terytorium DRW w dniach 25 — 30 grudnia ubiegłego roku. PAP

KRONIKA DNIA

K. Piasecki I sekretarzem

KP PZPR w Ostrzeszowie

Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Ostrzeszowie rozpatrzyło referat sprawozdawcy i projekt programu działania, które w najbliższym czasie zostaną na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Ponadto plenum przyjęło wniosek Stanisława Pasiaka o zwolnienie go z funkcji I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Ostrzeszowie. Funkcję tę w wyniku wyborów powierzono Kazimierzowi Piaseckiemu, dotychczasowemu sekretarzowi KP PZPR w Ostrowie. (—)

30 statków fińskich remontowanych w Gdańsku

Bandery krajów skandynawskich, a zwłaszcza fińska, należą do najcenniejszych klientów Gdańskiej Stoczni Remontowej, jednej z największych „klinik statków” w Europie.

Aktualnie przeprowadza się w stoczni awaryjny remont jednostki fińskiej s/s „Narvi”. Jest to za razem remont jubileuszowy, gdyż statek ten jest 30 jednostką fińskiego armatora Ilmari Tuuli, naprawianą w Gdańsku. (PAP)

Nixon o szansach rozmów paryskich

Dokończenie ze str. 1

optymistycznie nastawiony. Powtarzał parokrotnie, że liczy na powodzenie rozmów, ale osobiście odniósł wrażenie, iż sytuacja może się rozwinąć w przeciwnym kierunku.

Według innych źródeł, prezydent powiedział m. in., że „zdaje sobie sprawę” z różnicy zdań w sprawie wojny w Indochinach między Białym Domem a częścią Kongresu. Zapewniał on przy tym o współpracy między Kongresem a Białym Domem, obiecując jednocześnie, iż będzie się częściej spotykał z przedstawicielami senatu i izby reprezentantów.

Rzecznik Białego Domu, Ziegler, oznajmił później, że prezydent „przyjął do wiadomości” apele demokratycznych członków Kongresu o położenie kresu wojnie, jednakże jest zdecydowany prowadzić taką politykę, „jaką uważa za właściwą”. Przy okazji Ziegler powiedział wielu kongresmenom, sugerując, że krytykowanie przez nich polityki administracji w Wietnamie może „za szkodzić” wznowianym w niedziale rozmowom w Paryżu.

Rzecznik odmówił odpowiedzi na pytanie, jakie kroki podejmą Stany Zjednoczone jeśli wymienione rozmowy „znajdą się ponownie w impasie”.

W sobotę prezydent Nixon spotkał się w swej siedzibie wycieczkowej w Camp David ze swym doradcą do spraw bezpieczeństwa, Henry Kissingerem, który w niedzielę odlatuje do Paryża. (PAP)

ale tylko wówczas, gdy posiada ważną na kraje socjalistyczne polisę ac wykupioną w PZU. Jeśli polisy takiej nie ma, płaci pełną stawkę w „Warcie”, stając się tym samym ubezpieczonym na obszarze krajów socjalistycznych przez które przejeżdża tranzytem.

Stawki ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ustalone zostały wg tych samych kryteriów co auto-casco i wynoszą przykładowo: dla samochodu osobowego o pojemności poniżej 1500 cm³ za 15 dni — 480 zł; za 30 dni — 670 zł; za 2 miesiące — 960 zł; dla motocykli i skuterów poniżej 350 cm³ odpowiednio 100 zł, 190 zł i 290 zł.

Taryfa „Warty” za ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ustalona została jedynie na kraje kapitalistyczne, ponieważ ubezpieczenie od prowadzone przez PZU jest obowiązkowe i ważne na transzycie kraje socjalistyczne. W związku z tym „Warta” nie stosuje w tym przypadku rabatu od taryfy zasadniczej.

Analogiczne zasady i taryfa co w przypadku wyjazdów do krajów kapitalistycznych obowiązują również w odniesieniu do Jugosławii.

Szczegółowe tabele stawek ubezpieczenia „Warty” udostępniane będą na każde żądanie zainteresowanych we wszystkich oddziałach „Warty”, w placówkach PZMot, „Orbisu” i „Sport-Turist”.

Wprowadzenie taryfy złotowej w miejsce walutowej nie spowodowane chęcią ułatwienia nabycia polis ubezpieczeniowej tym wszystkim, którzy nie posiadają własnych środków dewizowych. (PAP)



Na budowie

Fot. — A. Michalak

UWAGA! Budowa patronacka ZMS

...A jak stanie dom gotowy mało będzie naszym snom...

„20 grudnia 1971 r. zapadła wspólna decyzja zarządów zakładów ZMS średniego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego i Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil” oraz zarządu koła ZMW działającego przy Ochotniczym Hufcu Pracy, o podjęciu budowy patronackiej „Domu Młodzieży im. Janka Krasickiego”.

Powołano sztab patronacki, wyszukano odpowiedni teren, uzyskano zgodę na lokalizację.

22 kwietnia 1972 przekazano teren pod budowę.

29 maja wmurowano pod przyszłe mieszkania akt erekcyjny.

Tyle na razie kronika. Ciąg dalszy dopiero nastąpi — pisaliśmy w swym pierwszym reportażu *) z budowy patronackiej w Środzie. Od tego czasu upłynęło całe 6 miesięcy.

Odwiedziliśmy budowę w końcu listopada, wkrótce po tym, jak zawiśł nad nią wieńiec, symbolizujący koniec pewnego etapu prac. Dom był już pod dachem, rozpoczęły się prace przy zakładaniu pionów kanalizacyjnych, do końca grudnia postanowiono skończyć całą stolarkę.

Chłopaki się zawzięli. Będzie 60 mieszkań. Na każdego przypada 50 godzin robocizny miesięcznie, czyli co drugi dzień. Ale gdy zaczęło się zimno, a tamci docinali, ogłosiliśmy alert. Stan pogotowia pod hasłem: „Grudzień zakończyć w listopadzie”. To przychodzili wszyscy dzień w dzień. No a efekty, sama pani widzi...

Jest wczesne przedpołudnie, poza Włodzimierzem Ratajczakiem nie ma o tej porze jeszcze nikogo na budowie. Ten murarz PeBeRolu, który w zakładzie tym zdobywał kwalifikacje zawodowe jako junak OHP, kończy obecnie technikum budowlane, a swój wkład oddrobi w ramach urlopu. Wznosi właśnie wewnętrzne ścianki działowe. Inni przyjdą dopiero o 16. Ale jeszcze przed nimi zjawi się na budowie Bronisław Paczyński. Przygotuje dla nich plac, napali w świetlicy w piecu...

Przy okazji pokazują te swoje „urządzenia socjalne”. Świetlice, szatnie, umywalnie. Ciepło, przestronne. Niejedna budowa może im pozazdrościć...

— Jak skończymy wszystkie prace, postawi się tylko ścianki działowe, wstawi drzwi — i będą garaże...

— Ludzie chcą mieć dobre warunki pracy... Zresztą muszą je mieć. Wszyscy tu na nas patrzą — dodaje kierownik budowy Tadeusz Patecki i prowadzi z powrotem na budowę by pokazać... kontenery. — „Pierwsze w budownictwie, własnego pomysłu...”.

Mieli kierowcę i wóz z Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego. Ale zbyt im się spieszyło. Był tracił czas na rozładowywanie samochodu, by po jednej sztuce podawać materiały budowlane na górę. Więc obmyślili, przy pomocy Klubu Techniki i Racjonalizacji Pe-Be-Rolu, trzy platformy (tyle akurat wchodzi na

samochód), z odpowiednimi uchwytami, które dźwig prosto z wozu podaje na odpowiednie piętro.

Z ostatniego piętra oglądam teren przyszłej budowy. W maju chcą zacząć drugi dom, o połowę mniejszy.

— A materiały, a prace fachowe? — pytam.

Wyliczają, ile i jakich materiałów budowlanych mieli zawsze na budowie pod dostatkami. („Budujemy tradycyjnie, z materiałów, jakich pełno na rynku”), jak obywateli się bez przestojów. A instalacyjnej...

— Zna pani wschodnią baśń o Sezamie? By dostać się do jego skarbow, trzeba było znać odpowiednią zaklęcie. My też mamy takie. Zawarte na tej pieczęcie: „UWAGA! Budowa patronacka”. Otworzyła nam bramy Koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskiem (Kieleckie) i Fabryki Elementów Wyposażenia Budownictwa w Buku. Zwracamy się do organizacji młodzieżowych tych zakładów o pomoc. W miarę możliwości, nadprodukcji...

Nie musi kończyć. Efekty tych „pertrakcji” widziałam na budowie. Szkoda tylko, że nie dodaje, jak to on sam, Zdzisław Grzempczak, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS przy PeBeRolu i zarazem szef sztabu patronackiego jeździł do tych zakła-

dów, by „swej” budowie wszystkie potrzebne materiały „zalać”. Nieraz nawet wbrew woli swojej instancji wyższej, która nie zawsze mogła zrozumieć ich trudności. („Co wy macie za ciągłe kłopoty” — pytali. — „Inni zlecili komuś budowę i mają spokój”). Ale o tym on nie mówi. O tym mówi dziennikarzowi inni. I wskazują na dalsze inicjatywy patronackiego sztabu.

— Na ostatnim posiedzeniu zawarto porozumienie z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego nr 5 („Dawne »Elewacyjne«” — dodają w formie wyjaśnienia). Oni mieli zacząć tuż obok naszego domu budowę przedszkola, ale uzależnili ją od otrzymania miejscowej siły roboczej. Więc zaproponowaliśmy: wykonamy stan zerowy przedszkola, a przedsiębiorstwo w zamian za to, za równowartość włożonej przez patronat robocizny, wykona elewacje i tynki naszego domu. Do 22 lipca...

Siedzimy w piątkę u kierownika działu handlowo-administracyjnego „Stomila”, Jerzego Kaczora, też członka patronackiego sztabu. Usiłujemy odpowiedzieć sobie wspólnie na pytanie, gdzie tkwi źródło sukcesu tej budowy i czy droga, którą obrali, jest tą najlepszą, najwłaściwszą? Od tej odpowiedzi zależą dalsze losy patronatu...

Na tej budowie wiodącym jest przedsiębiorstwo budowlane. Ludzie budują miesz-

Dokończenie na str. 4

BOGNA WOJCIECHOWSKA

W pismach Janusza Korczaka znajduje się między innymi opis interesującej formy wychowania, tak zwanych zakładów. Dzieci, nie pozbawione przecież najróżniejszych przywar, pod wpływem kolegów i wychowawców decydowały się zwalczać je, pracując nad swym charakterem, kształcąc silną wolę, starając się unikać błędów. Owe „zakłady” to dziecięce postanowienia poprawy. Nie następowała ona z dnia na dzień, ale wysiłki dziecka oceniono pozytywnie, nawet, jeśli dojdzie do celu trwało dłuższy czas. Chodziło bowiem o uświadomioną i zamierzoną, a nie mechaniczną zmianę postawy, usposobienia czy stosunku do rówieśników i codziennych obowiązków. Przewyciężenie lenistwa czy skłonności do skąpstwa lub kłamstwa dawało satysfakcję i młodzieży, i wychowawcom.

O tej formie pracy pedagogicznej, sprzyjającej analizie własnego postępowania i kształtowaniu nawyków samowychowania, pomyślałam w momencie, gdy zastanawiałam się nad losami eksperymentalnego systemu wychowawczego, polegającego głównie na nowych kryteriach szkolnej oceny ze sprawowania. Od paru lat jest on realizowany w województwie zielonogórskim, katowickim i wrocławskim, a także w Warszawie i Łodzi. Jaki jest rodowód eksperymentu? Jakie nowe stymulatory aktywizacji młodzieży i samokontroli zajęły tu miejsce tradycyjnych kryteriów?

Trudno zaprzeczyć, że nie jest łatwo jednoznacznie ocenić zachowanie

dziecka. Czy fakt ten jednak upoważnia do mechanicznego stawiania pytań ze sprawowania? Do traktowania czwórki jako życiowej klęski? Czy często ocena ze sprawowania jest wypadkową analizy autentycznych postaw dziecka w różnych sytuacjach? Z praktyki wynika, że nie należy do rzadkości zarówno nieuzasadnione nagany, jak i ocenianie delikwentów wyżej, niż na to zasługują. Uczeń posłuszny, nie sprawiający kłopotów, jest dobrze w szkole widziany.

Nie zawsze na linii

Za co piątka ze sprawowania?

ny, nawet jeśli posłuszeństwo wynika tylko z oportunizmu i wygodnictwa życiowego. Eksperymentatorzy usiłują wyjść z zaccarowanego kręgu biurokracji w traktowaniu uczniowskich postaw i zmierzają do wykorzystania oceny jako ważnego instrumentu wychowania. W jakim stopniu im się to udaje?

Postanowiono, że w świadectwie młodego człowieka, weźmie się pod uwagę jego aktywność społeczną, kulturę osobistą i pilność. Skale ocen zmodyfikowano, ustalając, że postawa ucznia może być wzorowa, wyróżniająca, poprawna, niezadowolająca i wreszcie naganna. W większości szkół eksperymentalnych pod koniec każdego okresu w czasie godzi-

ny wychowawczej uczniowie dokonują swego rodzaju rachunku sumienia i oceniają własne postępowanie, a także — zachowanie kolegów. Odbywa się to publicznie, nie bez dyskusji, z udziałem wychowawcy, którego jedną z głównych zalet musi być takt i głęboka znajomość psychiki wychowanków.

Eksperyment ten, jak każda próba, realizowany jest ze zmiennym powodzeniem, zależnie od poziomu nauczyciela — opiekuna klasy. Sa-

moocena uczniów, a także zróżnicowane oceny najczęściej jednak tworzą znów, wprawdzie nowe, ale zbyt sztywne ramy, swego rodzaju szuladki, do których dopasowuje się stan faktyczny. Tak właśnie dzieje się w każdej szkolnej społeczności nie uwzględniającej indywidualnych cech młodych ludzi, ich możliwości intelektualnych i moralnych, wreszcie — cech charakteru. W takich przypadkach ocena nie pełni funkcji wskazówki, nie pomaga młodemu człowiekowi w przewyciężaniu błędów, w pokazaniu drogi, którą powinien wybrać. Jest suchym stwierdzeniem, a nie instrumentem rozwoju osobowości, jak to się dzieje właśnie w Korczakowskich domach dziecka.

Czy doświadczenia Janusza Korcza-

JAKIE USŁUGI — TAKA STOPA ŻYCIOWA

z dziedziny metalu. A więc stawa ogrodu, wyrabia i naprawia kotły centralnego ogrzewania, buduje rozmaite konstrukcje metalowe wedle życzenia klienta (także z lane-go żelaza). Naprawia się tu sprzęt elektryczny jak pralki, telewizory, radia, doprowadza się prąd do domów, uczą się teraz naprawiać (telewizory kolorowe, coraz częściej pojawia

wiać. Mają konkretne plany rozwoju do 1975 r., a koncepcję nawet do roku 1985. Wkrótce rozpoczyna budowę nowego gmachu kosztem 10 mln. koron. Bo teraz mieszczą się w dawnym domu oficerów cesarsko-królewskiej konnicy, która stacjonowała w Komarnie. Pomieszczenia są więc zarówno stare, jak i niewygodne.

Kiedy ten dom stanie wszystkie usługi „Priemko” będą w jednym miejscu. Wówczas także utworzy się specjalne sa-mochody — warsztaty różnych specjalności, które będą lepiej przystosowane do świadczenia usług w terenie.

Podobna organizacja usług jest w innych miastach, w innych rejonach Czechosłowacji. Wszakże komentarzem do tego był pewien dziennikarz czechosłowacki w Pradze, który miał się ze mną spotkać, ale wyzna- czył na spotkanie dość późną godzinę popołudniową, ponieważ przed południem, jak powiedział, musi być w domu, gdyż przychodzi mu naprawiać piec łazienkowy. Kiedy przyszedł na spotkanie był wściekły. W odpowiedzi na moje pytanie powiedział, że ów fachowiec od piecyka przyszedł trzy godziny później, niż powinien i jeszcze się stawił. „Jak pan będzie na mnie krzychał to sobie pójdę, a następny termin wyznacza panu znowu za miesiąc”. Tak powiedział i dziennikarz musiał być grzeczny, albowiem rzeczywiście czekał już miesiąc na naprawienie owego piecyka.

„Kiedyś — mówił mi dalej — miałem takiego fachowca od wszystkiego, który przychodził mi po swojej pracy i robił w domu wszystko co było trzeba. Ale odtąd więcej zarabia, kupił sobie auto i zbudował domek wypoczynkowy za miastem, nie chce więcej przychodzić. Powiada, że nie chce się przepracowywać. Muszę znaleźć kogoś takiego znaleźć, bo nie ma lepszego sposobu na reperację domowych urządzeń”.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Styczniowa wiosna

Takiej zimy nie było dawno. Nic przeto dziwnego, że w dniach, w które świeciło słońce, mimo lekkiego mrozu, w parkach i na skwerach nie brak było spacerowiczów i odpoczywających na ławkach.

CAF — fot. — Rybczyński



ka dadzą się zastosować do wspólczesnej szkoły i jej wychowawczych wymagań? Jeśli nawet niektórzy uważają ją za zbyt idealistyczne czy przestarzałe, to sądzę jednak, że zasada ich jest z pewnością zawsze aktualna: ocena młodego człowieka nie powinna być tylko stwierdzeniem, lecz przede wszystkim — drogowskazem.

I tak oto system ocen ze sprawowania znalazł się chyba w swym punkcie zwrotnym, gdyż i eksperymenci grozi skostnienie, zastęgnięcie w formie nie sprzyjającej wszechstronnemu rozwojowi młodzieży. Może wobec tego dobrze się stało, że jeszcze nie wprowadzono go do wszystkich szkół.

Bezspornie eksperyment dobrze świadczy o szkole poszukującej nowych metod wychowania. Wymaga jednak z pewnością konfrontacji i dyskusji pedagogów przekonanych, że potrzebny jest dalszy krok naprzód w kierunku rzeczywistego, a nie formalnego tylko kształtowania osobowości młodej generacji — z jej czynnym udziałem.

Taki jesteś dzisiaj — mówi ocena. A warto przecież, by powiedziała: a możesz być inny, lepszy, pilniejszy, bardziej aktywny, jeśli będziesz się o to starał i nad sobą pracował...

MARYLA ZALEJSKA

*) „Na patronackiej budowie — I wznosił swoim snom...” „Głos” z 13 czerwca 1972 r.

LEKTOR.

